

Ks. Tomasz Trębacz

SZATAN JAKO ŹRÓDŁO ZŁA

studium dogmatyczno-pastoralne

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuiti
Kraków 2013

© Wydawnictwo WAM, 2013

Wydanie drugie

Korekta
Jadwiga Świątek

Projekt okładki i stron tytułowych
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7767-928-9

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM:
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

WSTĘP

Młodzież zapytała kiedyś na lekcji religii księdza katechetę: skąd się wziął szatan? Skąd wzięło się zło? Katecheta odpowiedział: tak jedno, jak i drugie jest tajemnicą, którą ostatecznie wyjaśnić potrafi tylko Bóg. Człowiek może i powinien szukać odpowiedzi na te pytania na każdym etapie swojego życia. Teologia, której pierwszorzędnym „obiektem badawczym” jest Bóg, a także człowiek, stworzony na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 27), postara się odpowiedzieć.

Wiek dwudziesty i rozpoczęty już wiek dwudziesty pierwszy, można nazwać czasem nieustannego, szybkiego rozwoju kulturowego, cywilizacyjnego i społecznego. Postęp ten, z którym mamy do czynienia, rzutuje w sposób jednoznaczny także na człowieka, na jego mentalność, wiarę i sposób postrzegania świata. Religia i wiara, które przez długi czas stanowiły ważną część ludzkiej egzystencji, udzielając człowiekowi odpowiedzi na pytania związane z jego życiem i sensem istnienia, zdają się obecnie trudne do zrozumienia, do zaakceptowania, a nawet bywają uznawane za przestarzałe i nieaktualne. Stale wzrastający postęp w dziedzinach nauk ścisłych, w socjologii, psychiatrii, psychologii, technice inżynierskiej, genetyce i farmakologii sprawia, że człowiek coraz bardziej chce odkrywać w „sobie” poczucie bycia nowoczesnym. To, co kiedyś starała się wytłumaczyć wiara, pytania, na które ludzkość w niej szukała odpowiedzi, dziś wydaje się zastępowane poprzez zaufanie człowieka do naukowych wyjaśnień wielu kwestii, co nieuchronnie przekłada się na religijność i poziom wiary człowieka trzeciego tysiąclecia. W takiej też optyce postrzegany jest problem zła, grzechu i szatana, który to przez teologię uznawany jest za ich źródło oraz

za przyczynę obecnych form istnienia, a także rozwoju. Pomimo ogromnej wiedzy, jaką daje współczesna nauka, człowiek nadal nie potrafi znaleźć odpowiedzi na wiele pytań, szczególnie dotyczących problemów duchowości, wiary i świata nadprzyrodzonego. Jednym z pytań, jakie żyjąc, stawia sobie człowiek – szczególnie w sytuacjach trudnych doświadczeń – jest między innymi pytanie o pochodzenie zła, jego genezę, naturę, siły oddziaływania i formy występowania. Pytanie to towarzyszy zarówno życiu jednostek, jak całych społeczności. Wydaje się ono stale aktualne. Zasadność ta wynika choćby z obserwacji świata, w którym z łatwością można dostrzec różne przejawy fizycznego i moralnego zła, tj.: kataklizmy przyrody, nienawiść, nieuchronność śmierci, cierpienie, zbrodnie, deprawację w różnych dziedzinach życia, konflikty zbrojne itp. Współcześnie zło zagraża człowiekowi na wiele sposobów. Z analizy zagadnienia zła można bezspornie wywnioskować, że występuje ono obecnie w świecie w dużym stopniu i jest na tyle niebezpieczne, że ludzkość ma powody, by czuć się zagrożoną w swej egzystencji¹. Między innymi te właśnie, wymienione powyżej czynniki, mogą tłumaczyć tak duże zainteresowanie problematyką zła. Sam zresztą jego fenomen może być rozpatrywany na różnych płaszczyznach: naukowej i przednaukowej, filozoficznej oraz teologicznej, socjologicznej i psychologicznej, a także empiryczno-przyrodniczej i literackiej. Te poszczególne płaszczyzny rozważań prowadzonych na temat zła są zróżnicowane między sobą zarówno w aspekcie metodologicznym, jak i merytorycznym. Jednak nie wydaje się słuszne, aby prowadząc rozważania na wspomniany temat, zacieśniać je tylko do jednego aspektu. Taki bowiem zabieg mógłby grozić zdeformowaniem rzeczywistości analizowanego problemu². Mając zatem powyższe względy na uwadze, zasadne jest dążenie przy rozpatrywaniu problemu zła do unifikacji myśli

¹ Por. B. Bejze, *W poszukiwaniu współczesnego ujęcia problemu zła*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, Warszawa 1969, t. 3, 13-50; tenże, *Chrześcijanin wobec zła*, w: *W kierunku człowieka*, Warszawa 1971, 297-344.

² Por. S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Warszawa 1980, 199-200.

przednaukowej z nauką. W literaturze polskojęzycznej wymienione wyżej płaszczyzny próbuje integralnie połączyć M. Krapiec³. Nie ma jednak w literaturze polskiej całościowego ujęcia genezy i istnienia zła. Dlatego też w teologicznej próbie przedstawienia problemu szatana jako źródła zła, poza literaturą polskojęzyczną⁴, która stanowić będzie materiał źródłowy, wykorzystane zostaną też inne, obcojęzyczne opracowania⁵, które pomogą lepiej dookreślić omawiany problem i wskażą właściwe kierunki działań duszpasterskich i pastoralnych, głównie w pracy z młodzieżą, która szczególnie narażona jest na niebezpieczeństwa i wpływy ze strony złego ducha i jego działań. Istotnym też będą dla tego tematu orzeczenia *Magisterium Ecclesiae*, zawarte przede wszystkim w dokumentach Soborów⁶, a także w nauczaniu Ojców Kościoła⁷

³ Zob. M. Krapiec, *Dlaczego zło?*, Kraków 1962.

⁴ Do podstawowej, źródłowej literatury polskojęzycznej dotyczącej szatana, można zaliczyć m.in.: B. Bejze, *W poszukiwaniu współczesnego ujęcia problemu zła*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 3, Warszawa 1969; tenże, *Chrześcijanin wobec zła*, w: *W kierunku człowieka*, Warszawa 1971; J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk starożytnego Wschodu*, Lublin 1990; G. Fels, *Satanizm jako fascynacja złem*, w: *Satanizm w Polsce i Europie*, Ruda Śląska-Tychy 2004; M. Gajewski, *Satanizm w Polsce i na świecie*, Kraków 2002; K. Góźdź, *Teologia o szatanie*, Lublin 2000; Jan Paweł II, *O aniołach i szatanie*, Kraków 1998; K. Kościelniak, *Zło osobowe w Biblii*, Kraków 2002; M. Krapiec, *Dlaczego zło?*, Kraków 1962; T. Łukaszuk, *Istnienie szatana i demonów jako problem w katolickiej teologii posoborowej*, Kraków 1990; I. Mroczkowski, *Zło i grzech*, Lublin 2000; B. Pylak, *Tajemnica zła w świetle teologii Soboru Watykańskiego II*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, t. 3, Warszawa 1969; a także: A. Żurek, *Biblijne podstawy poglądów św. Augustyna na temat genezy diabła*, w: *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, Kraków 2002.

⁵ Z obcojęzycznych opracowań wyróżnić należy przede wszystkim: R. Allegri, *Cronista all'inferno. Reportage tra diavoli, esorcisti e indemoniati*, Milano 1990; C. Balducci, *Adoratori del diavolo e rock satanico*, Casale Monferrato 1993; tenże, *La possessione diabolica*, Roma 2001; M. De Carvalho, *Diabelskość jako przejaw zła*, w: *Zło w świecie*, red. L. Balter, Poznań 1992; M. Deselaers, *Bóg a zło*, Kraków 1999; M. Introvigne, *Indagine sul satanismo*, Milano 1994.

⁶ Sobór Laterański IV (zob. BF IV.33, V.10), Synod w Braga, (zob. BF V.2, 4-5), Sobór Florencki (zob. BF V.14), Sobór Trydencki (zob. BF V.46, VII.72), *Indiculus o lasce Bożej* (zob. BF VII.9, 14), Sobór Watykański II (zob. BF VII.661).

⁷ Spośród dużego dorobku Ojców Kościoła dotyczącego problemu zła, w pracy zostały wykorzystane elementy nauczania, między innymi: św. Bazyli Wielki, *O tym, że*

na temat zła. Wykorzystane też zostaną źródła, które w szerszym lub węższym zakresie ujmują poruszany problem. W większości są one dorobkiem literatury rodzimej, ale wspomnieć też należy o niektórych dziełach z literatury obcej⁸. Te także zostały w dużym stopniu wykorzystane, co wpłynęło na rozwój strony naukowej tej pracy.

Zasadniczym celem niniejszej rozprawy będzie ukazanie szatana jako źródła zła. Podjęta też zostanie próba odpowiedzi na pytanie o pochodzenie zła, jego naturę, oraz o wpływ Złego na inne stworzenia. Aby osiągnąć zamierzony cel, trzeba będzie odpowiedzieć na kilka pytań szczegółowych, dotyczących samego szatana, jego natury, działania, jak też pochodzenia zła, określających właściwy problem pracy. Do pytań tych zaliczyć można między innymi: znaczenie terminu „szatan” lub „diabeł”, pytanie o wolność istot duchowych w dokonywaniu wyboru, zwyczajne i nadzwyczajne formy działania szatana, formy i przejawy akceptacji zła, a także współczesne diaboliczne zagrożenia i pastoralne wyzwania wobec tych zagrożeń. Realizacja podjętych zamierzeń wymaga zastosowania różnych zabiegów badawczych w poszczególnych rozdziałach i paragrafach. W pierwszym rozdziale będzie to analiza pojęcia „szatan”, a także egzegeza biblijnych przekazów dotyczących diabła. Nieodzowne będzie też odniesienie się do nauczania Ojców Kościoła i *Magisterium Ecclesiae*. W oparciu o zasady hermeneutyki i metody porównawczej zostanie podjęta teologiczna analiza wielu wątków związanych z istotą szatana, jego działaniem, a także wpływem na inne stworzenia, co w poważniejszych formach może wyrażać się w kulcie satanistycznym jako swoistej odpowiedzi na atakujące człowieka zło. Charakter i problematyka pracy skłania do podjęcia pastoralnych wyzwań wobec szerzących się diabolicznych zagrożeń. W konsekwencji

Bóg nie jest sprawcą zła, w: *Bóg i zło*, red. J. Naumowicz, Kraków 2004, 38-39; św. Augustyn, *Wyznania*, X 42, Kraków 1999, 315-316; św. Justyn, *Apologia*, Poznań 1926.

⁸ Z literatury obcojęzycznej, która stanowi swoiste dopełnienie i rozwinięcie przedstawionego tematu, należy wymienić: C. Climati, *Inchiesta sul rock satanico*, Casale Monferrato 1996; W. Nigg, *Der Teufel und seine Knechte*, Olten 1983; H. Jaegen, *Pius IX und sein Engel*, w: *Schutzengel-Geschichten heute*, red. A. Weigl, Altötting 1973; J. Zimmermann, *Engel, die boten Gottes*, München 1956.

wyciągnięte zostaną wnioski dotyczące duszpasterstwa i działań pastoralnych, które Kościół i duszpasterze, a także osoby świeckie powinny podjąć, by pomóc współczesnemu młodemu człowiekowi w unikaniu kontaktu ze złem, lub też w przypadku doświadczenia tego duchowego cierpienia, wesprzeć właściwymi sposobami pomocy. Zaznaczyć należy, że do tej pory problem szatana, uważanego za główną przyczynę zła i jego źródło, nie doczekał się integralnego opracowania. Dlatego też prezentowana praca może stanowić poważny przyczynek na drodze do teologicznego pogłębienia problemu diabła i związanych z tą rzeczywistością posługą oraz pracą duszpasterską. Aby możliwie szeroko przedstawić omawiany problem, niniejsza praca zostanie ujęta w sześć rozdziałów. Punktem wyjścia rozważań uczyniono teologiczne podstawy rozumienia szatana jako źródła zła, przedstawione w rozdziale pierwszym. Posłuży do tego nieodzownie sam termin „szatan” (§1), a także przekazy biblijne dotyczące diabła (§2). Uwaga zostanie również skupiona na nauczaniu Ojców Kościoła (§3). Dotyczyć to będzie zwłaszcza tych Ojców Kościoła, w których nauczaniu występuje przedstawiany temat. Dokumenty *Magisterium Ecclesiae* (§4) stanowić będą dodatkowe pogłębienie tematu i jednoczesne uzupełnienie prowadzonych badań.

Rozdział I

TEOLOGICZNE PODSTAWY ROZUMIENIA SZATANA JAKO ŹRÓDŁA ZŁA

W świecie współczesnym, chyba bardziej niż kiedykolwiek, zdaje się nasilać działanie szatana. Zauważyć też można, jak wielu ludzi, często młodych, staje się jego „sympatykami”. To, co częściowo udało się szatanowi osiągnąć, to przekonać świat o swoim nieistnieniu. Negacja tego, który jest głównym prowokatorem zła, powoduje, że człowiek, świadomie lub nie, wpada w jego szpony, a zarazem nie wiedząc o przyczynie swego nieszczęścia i o jego źródle, nie jest w stanie postawić właściwej „diagnozy” oraz rozpocząć „duchowego leczenia” i „duchowej rehabilitacji”. W niniejszym rozdziale pracy uwaga zostanie skupiona na pojęciu „szatan”, ukazując jego etymologię i nakreślając jego istotę treściową. Zostaną scharakteryzowane także inne nazwy szatana po to, by dookreślić pojęcie „szatan” i ukazać je w jak najlepszym kontekście merytoryczno-treściowym, co ułatwi późniejsze zrozumienie jego buntu, działania i szkodenia istotom stworzonym w dochodzeniu do pełni zbawienia, które jest nam dane i zadane.

1. 1. Etymologia pojęcia „szatan”

Przyglądając się opisowi stworzenia człowieka i popełnienia przez niego grzechu, dostrzegamy, że na kartach Biblii fakty te zostały przed-

stawione w sposób obrazowy. Z przekazu biblijnego wyraźnie wynika, że cała ludzka historia jest naznaczona pierwotną winą. To ta wina, w sposób wolny zaciągnięta przez człowieka, doprowadza go do grzechu. Pierwsi ludzie nie byli by w stanie, żyjąc w harmonii z Bogiem, sami z siebie popełnić grzechu, zrezygnować z Jego miłości, powiedzieć Bogu „nie”. „Do wyboru nieposłuszeństwa skłania pierwszych rodziców uwodzicielski głos sprzeciwiający się Bogu. Ten głos przez zadość sprowadza na nich śmierć. Pismo Święte i Tradycja Kościoła widzą w tej istocie upadłego anioła, nazywanego szatanem lub diabłem. Kościół naucza, że był on najpierw dobrym aniołem, stworzonym przez Boga (...), ale sam uczynił się złym”¹. By lepiej zrozumieć jego istotę, należy podjąć analizę terminologiczną. Terminologia demonologiczna zarówno w języku biblijnym, jak i w językach pozabiblijnych jest bardzo szeroko rozbudowana. Terminem najistotniejszym w tej materii jest pojęcie „szatan”. Pojęcie to zostanie, na obecnym etapie badań, poddane szczegółowej analizie językowo-znaczeniowej. Nazwa *szatan* wywodzi się od hebrajskiego שָׁטָן – *stn* lub *śatan*, co w formie czasownikowej oznacza: „być wrogiem, walczyć przeciw, przeciwstawiać się komuś, zwalczać” (np. 1 Krl 11, 14.25). Rzeczownikowa forma *ha śatan* znaczy: „wróg, przeciwnik, adwersarz, fałszywy oskarżyciel, potwarca” (Hi 16, 9; 30, 21; 1 Krn 21, 1; Za 3, 1-3; Mk 1, 13). Grecki źródłosłów *satana* odnoszony jest także do ludzi, którzy przeciwstawiają się Bogu (Mk 8, 33; Mt 16, 23)². Gdy idzie o nazwę „diabeł”, to pochodzi ona z języka greckiego – *διάβολος* (*diabolos*) lub też *διάβελήν* (*diaballein*) – i oznacza: „skierować w poprzek, przeciwstawić, poróżnić, rozrzucić, powodować zniszczenie, chaos, oczerniać, oskarżać, oszukiwać”; *ho diabolos* – „ktoś, kto staje w poprzek, przeciwstawia się, przeciwnik, oskarżyciel, wróg osobisty, oszust, zwodziciel” (por. Mt 4, 1-11; Łk 4, 1-13; J 8, 44). Tego terminu zgodnie z jego znaczeniem używa się w LXX, z jednym wyjątkiem. W Mdr 2, 24 terminu *διάβολος* (*diabolos*) użyto dla przetłumaczenia hebrajskiego słowa שָׁטָן. W No-

¹ KKK 391.

² Zob. Cz. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 2000, 465.

wym Testamencie słowo *διάβολος* występuje trzydziestosiedmiokrotnie we wszystkich jego księgach z wyjątkiem Ewangelii według św. Marka³. Zauważyć należy, że nie ma tu znaczącej różnicy między terminem *śatan* a terminem *diabolos*, ale, że oba oznaczają przywódcę, gdzie reszta imion, o których będzie mowa niżej, oznacza demonów⁴. Wstępna analiza pojęciowa pozwala na zamienne stosowanie terminów „szatan” i „diabeł”. Szatan jest postrzegany jako uosobione zło, jako walczący z Bogiem, walczący z człowiekiem i ze wszystkim, co jest dobre⁵. W przeciwieństwie do religii dualistycznych (np. perskiej), które uznają istnienie boga dobra i boga zła, „szatan w chrześcijaństwie podlega – jako stworzenie – Jedynemu Bogu Jahwe, jako swemu Stwórcy”⁶. Także Nowy Testament, podtrzymujący starotestamentalną naukę o szatanie, zamiennie używa terminów „szatan” i „diabeł”. Występują one z jednakową częstotliwością, a z ich użycia wynika, że szatan jest największym wrogiem człowieka. Zasadniczym celem jego działania jest doprowadzenie człowieka do rozpacz, do odejścia od Boga, do rezygnacji ze skarbu i łaski zbawienia. „Diabeł sam uczynił się złym. Człowiek zaś zgrzeszył za jego podszeptem”⁷. Szatan nie ma władzy nad Bogiem, gdyż jest stworzeniem. Co więcej, został stworzony jako dobry. Naucza o tym Synod w Braga: „Jeśli ktoś mówi, że diabeł nie

³ Por. J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk starożytnego Wschodu*, Lublin 1990, 94. Jest wiele podobnych opisów etymologii terminu „szatan” lub „diabeł” w literaturze polskojęzycznej. Wszystkie one w podobny sposób wyjaśniają etymologię tych terminów, jak też definiują osobę szatana czy diabła. Zob. np.: R. Zająć, *Szatan w Starym Testamencie*, Lublin, 1998; tenże, *Szatan*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. Ledwoń, J. Mastej, Lublin-Kraków 2002, 1167-1170; tenże, *Szatan – nasz bliźni?*, w: *Kalendarz Ekumeniczny 2001*, Lublin 2000; K. Kościelniak, *Złe duchy w Biblii i Koranie*, Kraków 1999; tenże, *Zło osobowe w Biblii*, Kraków 2002; A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, Kraków 2001; K. Gózdź, *Teologia o szatanie*, Lublin 2000; T. Łukaszuk, *Istnienie szatana i demonów jako problem w katolickiej teologii posoborowej*, Kraków 1990, 36-47.

⁴ Zob. Cz. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, 465-466.

⁵ Por. R. Zająć, *Szatan*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, 1167.

⁶ Por. tamże.

⁷ Por. BF IV, 33.

był najpierw dobrym aniołem stworzonym przez Boga i że natura jego nie była Bożym dziełem, ale twierdzi, że wyłonił się on z ciemności i że nie miał żadnego stwórcy, że jest początkiem i substancją zła, (...) niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych”⁸. Szatan nie jest więc większy od Boga. Nie jest nawet Jemu równy. Jest natomiast mocniejszy od człowieka i innych istot stworzonych. Dlatego może w sposób sobie właściwy oraz za Bożym dopustem oddziaływać na świat stworzony. Jest on przede wszystkim tym, który próbuje zburzyć relację (przyjaźni) między Bogiem a człowiekiem. Posługuje się podstępem i kłamstwem, a motywem jego działania jest zawiść. To szatan przywodzi do grzechu pierwszych ludzi i niszczy harmonię stworzenia ze Stwórcą oraz doprowadza do utraty raju⁹. Na tym nie kończy się jego działanie. Cały czas jest wrogiem człowieka. Ta jego złowroga działalność zmierza do wyrwania Słowa Bożego z serc ludzkich (por. Mk 4, 15). Jako nieprzyjaciel ludzkości zasiewa kłokol, czyli zło na świecie (por. Mt 13, 39) oraz jest ojcem grzeszników (por. J 8, 38. 41. 44). Jego techniką są podstępny, zasadzki, oszustwa, kręactwa oraz przybieranie postaci anioła światłości¹⁰. To działanie, które zawarte jest w nazwie „szatan” czy „diabeł” jeszcze dobitniej ukazuje język hebrajski – gdzie źródłosłów „szatan” oznacza tego, który jest tajemniczą, nieziemską istotą, działającą na szkodę człowieka. Jest tym, który człowieka usiłuje sprowadzić na drogę zła i przeciwstawić się w ten sposób zbawczemu działaniu Chrystusa. Walczy daremnie z Niewiastą i jej potomstwem (Ap 12, 3-4. 7-18)¹¹. Możemy w końcu wywnioskować, że istnieje nie tylko „to zło”, ale również „ten zły”. W Nowym Testamencie termin „szatan” występuje aż trzydzieści siedem razy. Mając na uwadze naukę Kościoła musimy pamiętać, że nie jest to fikcja czy abstrakcja, ale że diabeł jest osobą, jest złym aniołem, który przeciwstawia się Bogu, działa na prze-

⁸ Por. tamże, V, 4.

⁹ Por. R. Zajac, *Szatan*, 1168.

¹⁰ Por. tamże, 1169.

¹¹ Por. W. Ładyka, *Szatan*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1998, 563-564.

kór Jego planom zbawienia wypełnionym w Chrystusie i przez Niego. Szatan jest osobą zdeformowaną rozpadem bytu osobowego, dlatego jest osobą bez łaski, bez miłości, bez sumienia, bez twarzy. Jest jednak bytem o genialnej inteligencji, dlatego też potrafi ludźmi manipulować. Jest on początkiem i źródłem wszelkiego zła. Z faktu istnienia zła po raz kolejny trzeba wyciągnąć wniosek, że istnieje Zły¹². Rodzi się więc pytanie: jak szatan – anioł dobry, stał się zły i czym jest zło? Nie można przecież utożsamiać początku zła z początkiem dobra. Szatan nie może – jako stworzenie – być początkiem zła w takim samym sensie, jak Bóg jest początkiem dobra. Postawilibyśmy wtedy szatana na równi z Bogiem, jako jednego z równych Bogu kreatorów. Taki zabieg stałby się początkiem dualizmu. Diabeł jest przecież stworzeniem. Jest większy od innych stworzeń, ale nie jest większy od Boga. Jest przecież Jego stworzeniem. W Bogu, jak wiemy, jest tylko dobro i wszystko, co On stworzył, jest dobre. Także szatan został stworzony jako dobry, ale sam uczynił się złym. Skąd wzięło się w nim zło? Jeśli diabeł jest źródłem zła, a na to wskazuje sama etymologia tego terminu, to jaka jest jego przyczyna? Z pewnością nie jest to takie samo źródło, z jakiego bije dobro. Nawet nie może być tym samym źródłem, bo przecież w Bogu jest tylko dobro, jego pełnia, a nie ma w Nim żadnego braku. A to przecież brak dobra powoduje zło. Skąd zatem w stworzeniu, z natury dobrym i z zamysłu Stwórcy dobrym, pojawia się zło? Wiemy także, że zło ma źródło w szatanie, a nie w jakimś „praźródle”. Od niego (szatana) pochodzi – od stworzenia. Jan Paweł II naucza: „Zło jest zawsze brakiem jakiegoś dobra, które w danym bycie powinno się znajdować, jest niedostatkiem. Nigdy nie jest jednak całkowitą nieobecnością dobra. Ale to, w jaki sposób zło wyrasta i rozwija się na zdrowym podłożu dobra, stanowi i zawsze będzie stanowić poniekąd jakąś tajemnicę. Tajemnicą jest także owo dobro, którego zło nie potrafiło zniszczyć, a które się krzewi niejako wbrew złu, i to na tej samej glebie”¹³. Widzi-

¹² Por. A. Nowak, *Szatan*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, 849-850.

my, że w szatanie przyczyną zła jest brak dobra. Ten brak powstaje najprawdopodobniej w chwili zazdrosnej miłości stworzenia do Stwórcy i chęci bycia jak On. Idąc tym tropem, można szukać źródła zła, które pociąga człowieka w przepaść fałszywego zaufania. Źródłem tym nie jest Bóg, ponieważ On jest samą Miłością (por. J 4, 8.16). Trudno też zakładać, że źródło takie przynależy do kondycji człowieka. Gdyby tak było, nie mielibyśmy żadnego powodu sądzić, że nie zapanuje ono nad każdym człowiekiem. Tymczasem wiadomo, że można mu się przeciwstawić. Rahner podkreśla, że „nie” ludzkiej wolności niesie ze sobą sprzeczność, żyje bowiem kosztem „tak” powiedzianemu Bogu. W konsekwencji dochodzi się do konieczności mówienia o *mysterium iniquitatis*, które jest równoważne z greckim *mysterion tes anomia*, tłumaczonym po polsku jako tajemnica bezbożności (por. 2 Tes 2, 7)¹⁴. Zauważyć tu możemy, że szatan staje się wręcz „symbolem” *mysterium iniquitatis* i tylko poprzez ten „symbol” można zło, które człowieka kusi, zrozumieć. Trzeba jednak być świadomym, że tajemnica bezbożności rozświetla się dopiero w tajemnicy pobożności (por. 1 Tym 3, 16). „Nie” powiedziane Bogu karmi się zbuntowaną i zdegenerowaną mocą pozytywną. Nauczanie Kościoła nie jest tylko próbą przewyciężenia aporii, ale opisem historii nieposłuszeństwa Bogu. Historia ta zaczęła się upadkiem aniołów (por. 2 P 2, 4), a więc radykalnym odrzuceniem Boga i Jego Królestwa¹⁵. Działanie złych aniołów nie ograniczyło się do odrzucenia Boga. Uwidocznilo się ono w kuszeniu pierwszych rodziców, a nawet w usiłowaniu odwrócenia Jezusa od misji powierzonej Mu przez Ojca (por. Mt 4, 1-11)¹⁶. Dlatego diabeł ciągle jest przeciwnikiem, fałszywym oskarżycielem. W jego sprzeciwie zdeponowane jest bycie przeciwnikiem; bycie tym, który nienawidzi Boga.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, 11-12.

¹⁴ Zob. I. Mroczkowski, *Zło i grzech*, Lublin 2000, 290-291.

¹⁵ Por. tamże, 291.

¹⁶ Por. tamże, 291-292. Stary Testament nie posiada nauki, która mówiłaby jasno, że diabeł jest przeciwnikiem Boga. Przemawia za tym fakt, że nie posiada on takiej siły

SPIS TREŚCI

BIBLIOGRAFIA	5
Źródła	5
Dokumenty Kościoła	5
Literatura źródłowa	6
Literatura uzupełniająca	10
WSTĘP	13
Rozdział I	
TEOLOGICZNE PODSTAWY ROZUMIENIA SZATANA	
JAKO ŹRÓDŁA ZŁA	21
1.1. Etymologia pojęcia „szatan”	21
1.2. Biblijne przekazy dotyczące szatana	27
1.2.1. Nazwy „szatan” lub „diabeł” w Biblii	28
1.2.2. Inne nazwy szatana lub diabła w Biblii	34
1.2.2.1. Demon(y)	34
1.2.2.2. Duch	35
1.2.2.3. Smok	36
1.2.2.4. Władca tego świata	37
1.2.2.5. Wąż starodawny	38
1.2.2.6. Belzebub	39
1.2.2.7. Antychryst	40
1.3. Nauczanie Ojców Kościoła o szatanie	42
1.3.1. Nauczanie św. Ireneusza z Lyonu	45
1.3.2. Nauczanie Tertuliana	46
1.3.3. Nauczanie św. Augustyna	47
1.4. Nauczanie <i>Magisterium Ecclesiae</i> na temat natury szatana	49
Rozdział II	
SZATAN JAKO PROMOTOR ZŁA	55
2.1. Bunt szatana przeciw Bogu – <i>non serviam</i>	56
2.2. Zło skutkiem wolnego wyboru	58
2.3. Wpływ szatana na inne stworzenia	61
Rozdział III	
ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE DZIAŁANIE SZATANA	71
3.1. Kuszenie do złego	71
3.2. Nawiedzenie demoniczne	73

3.2.1. Nawiedzenie miejsc i rzeczy	74
3.2.2. <i>Maleficium</i> , częsta przyczyna nawiedzeń demonicznych	77
3.3. Nękanie demoniczne	78
3.4. Opętanie	81
3.4.1. Przyczyny i symptomy opętania	83
3.4.2. Dusza	86
3.4.3. Korelacja duszy z łaską	92
3.5. Egzorcyzmy – uwolnienie od źródła zła	94
3.5.1. Kryteria opętania stosowane dawniej	98
3.5.2. Kryteria opętania stosowane obecnie	101
Rozdział IV	
SATANIZM WYRAZEM AKCEPTACJI SZATANA	
JAKO ŹRÓDŁA ZŁA	105
4.1. Źródła satanizmu	106
4.2. Główne odmiany satanizmu	111
4.3. Okultyzm – przedsiónek satanizmu	115
4.4. Kult satanistyczny	119
Rozdział V	
PASTORALNE WYZWANIA WOBEC DIABOLICZNYCH	
ZAGROŻEŃ	129
5.1. Obecna kondycja duchowa młodego człowieka	130
5.1.1. Potrzeba autorytetów i bezpieczeństwa	135
5.1.2. Potrzeba łaski, modlitwy i kierownictwa duchowego	138
5.2. Kościół jako obrońca przed Złym	142
5.2.1. Sakramenty – naturalna obrona przed złem	144
5.2.2. Sakramentalia – dar Kościoła	148
5.3. Współczesne działania pastoralne i duszpasterskie pomocne w walce ze złem	150
5.3.1. Katechizacja i ewangelizacja	151
5.3.2. Inne formy duszpasterstwa wśród młodzieży i dzieci	154
Rozdział VI	
ZARYS PROBLEMU W TEOLOGII PROTESTANCKIEJ	
I PRAWOSŁAWNEJ	159
6.1. Szatan w teologii protestanckiej	160
6.2. Szatan w teologii prawosławnej	161
ZAKOŃCZENIE	165
ANEKS	169